

Andrei Harbatski

Dziecko jako podmiot w myśli antropologicznej Lwa Tołstoja i Piotra Lesgafta

Wprowadzenie

W Rosji na przełomie XIX i XX wieku pojawiło się wiele nurtów pedagogicznych, wśród których niektóre miały antropologiczne ukierunkowanie. Rosyjscy pedagodzy i antropologowie wyróżniają kilka kierunków. Lew Tołstoj prezentował kierunek oparty na wyobrażeniu o człowieku jako istocie spontanicznie rozwijającej się w procesie przyswajania doświadczeń. Piotr Lesgaft był przedstawicielem kierunku syntetyczno-antropologicznego i próbował rozpatrywać człowieka jako istotę jednolitą.

W artykule przedstawiono krótką analizę aktywności naukowej Lwa Tołstoja, a zwłaszcza aspekty demokracji i humanizmu w jego poglądach pedagogicznych. Zaprezentowano także naukowe podstawy wychowania rodzinnego dzieci Piotra Lesgafta, jego punkt widzenia na istotę połączenia dobrze znanych swobód w zakresie aktywności dzieci i rozsądnego przywództwa oraz sposób, w jaki połączył on w jednej nazwie słowa: antropologia i pedagogika.

Lew Tołstoj, pisarz i filozof (28.08./09.09.1828 Jasna Polana, gubernia tulska – 7/20/11.1910 Astapowo). Pisarz w swojej twórczości w planie historycznym, filozoficznym i pedagogicznym przedstawił całą epokę życia społeczeństwa rosyjskiego. Zostawił po sobie unikalne dziedzictwo pedagogiczne: *Azbukę*, *Nową Azbukę*, liczne książki, artykuły i listy.

Obecnie antropologia pedagogiczna koncentruje się wokół poszukiwań pedagogicznych L. Tołstoja w kwestiach związanych z nauczaniem, wychowaniem moralnym i etycznym młodego pokolenia, doskonaleniem wszystkich form nauczania. Autor jako główne zadanie zakładał stworzenie nowej szkoły i wychowanie osobowości twórczej.

Bazę naukową idei pedagogicznych L. Tołstoja stanowiły idee religijno-filozoficzne. Owe idee, a także jego „pedagogika swobodnego wychowania” były oparte na filozoficzno-teologicznym podejściu do człowieka. Tołstoj nie używał terminu antropologia pedagogiczna, lecz współczesna problematyka tej dyscypliny była obecna w jego nauczaniu.

Pisarz wychodził z założenia, że człowiek jest istotą dwoistą, łączą się w nim: zwierzę (tj. ucieleśnienie) i rozum (tj. uduchowanie). Jako istota cielesna człowiek nie jest wolny, zaspokoiwszy jedną potrzebę od razu, chce zaspokoić następną i tak bez końca. Człowiek znajduje się w niewoli własnych potrzeb cielesnych. Jako duchowa istota człowiek jest wolny. Wolność wyboru człowiek otrzymał od Boga.

Aby realizować swoje plany pedagogiczne i uczyć chłopskie dzieci, L. Tołstoj wyjeżdża na wieś i otwiera tam szkołę. Dążenie do uczenia dzieci myślenia twórczego, kształtowania potrzeb duchowych i cech moralnych zmusiło go do poszukiwania metod nauczania i stworzenia własnego systemu pedagogicznego. Kiedy na początku działalności pedagogicznej niemiecki pedagog zapytał Tołstoja o system, teorię wychowania pisarz odpowiedział, że jedyny system, który posiadał polegał na tym, aby nie mieć żadnego systemu. W pracy *List do nieznanego o szkołach niemieckich* kontynuował tę myśl:

bez poszukiwania nowych dróg, bez przeciwdziałania lub podporządkowania się znanym kierunkom, bez wszelkiej zależności od społeczeństwa i rządu ja nieświadomie i swobodnie powinienem iść i poszedłem własną drogą, kierując się potrzebami tych uczniów, z którymi miałem do czynienia. Bez wątpienia, lżej mi było mylić się. Jestem święcie przekonany, że na pewno bym się pomylił, jeżeli bym z tej drogi, na którą wszedłem dzięki warunkom swojego rozwoju i moich uczniów, starał się wyciągnąć ogólny wniosek o tych podstawach, na których powinno opierać się nauczanie, lecz ja tego nie będę robić. Przeciwnie, postaram się udowodnić, że wszelka prywatna inicjatywa w nauczaniu jest względnie słuszna i każdy ogólny wniosek nie może być trafny dlatego, że jest to ogólny wniosek¹.

¹ Л. Толстой, *Педагогические сочинения*, Москва 1989, s. 51.

Po trzech latach pracy na wsi Tołstoj napisał list do pisarza Jegora Kowalewskiego, w którym przedstawił Projekt Towarzystwa Edukacji Narodowej. W szkole zorganizowanej przez pisarza uczyło się 50 uczniów (dziewcząt i chłopców). Projekt był próbą uzasadnienia idei stworzenia systemu edukacji narodowej. Autor pisał:

Należy odwiedzić wiejskie szkoły i seminaria (ja to zbadalem), które kształcą pedagogów dla szkół rządowych, aby zrozumieć, dlaczego uczniowie tych szkół wychodzą głupszy i bardziej niemoralni niż ci, którzy się nie kształcą. Aby oświata narodowa ruszyła, należy ją przekazać w ręce społeczeństwa. Nie będę przytaczać przykładu Anglii, najbardziej wyedukowanego kraju – istota sprawy mówi sama za siebie. Jeżeliby rząd porzucił wszelkie działania, zamknął wszystkie departamenty i komisje (dobrze by zrobił) i zajął się tylko wychowaniem narodowym, wtedy ledwie by nadażył, ponieważ mechanizm przyswojony przez rząd przeszkodziłby temu. Interesy rządu są dalekie (...) od oświaty narodowej².

Poglądy pedagogiczne Lwa Tołstoja wyrażały filozoficzno-dialektyczne podejście do problemu pochodzenia i rozwoju człowieka. Jego rozmyślenia i prognozy znalazły potwierdzenie po śmierci pisarza. Zgromadzone przez niego doświadczenia stanowią dziś eksperyment nauczania rozwijającego, potwierdzającego wysuniętą przez niego hipotezę o kształtowaniu wszystkich zdolności człowieka w różnych rodzajach działalności. Doświadczenie pedagogiczne pisarza pozwoliło na określenie celu, treści nauczania i wychowania, a także sposobów organizacji procesów nauczania. Wprowadził on po raz pierwszy termin „działalność”. Bezsprzecznie świadczy to o bliskości jego poglądów pedagogicznych ze współczesnymi kierunkami badań w antropologii pedagogicznej.

Jednocześnie wraz z pojęciem działalności, w celu wyjaśnienia procesów rozwoju człowieka i kultury, Tołstoj wprowadził pojęcie nieustannej moralności, do której włączył także wiarę, religię i sens życia. Jak wiadomo, jest to wiodąca idea jego nauki moralno-etycznej, która nawet dzisiaj jest przedmiotem badań filozofów i antropologów. Do przedmiotu pod nazwą „moralność” włączył on 19 tematów: 1) Bóg; 2) Życie z woli Boga; 3) Człowiek – syn Boga; 4) Rozum; 5) Miłość; 6) Doskonalenie; 7) Wysilek; 8) Myśli; 9) Słowa; 10) Uczynki – zajęcia; 11) Wewnętrzne pokusy; 12) Zewnętrzne pokusy; 13) Pokora;

² Tamże, s. 47.

14) Samozaparcie, wyrzeczenie; 15) Niesprzeciwianie się; 16) Ziemskie życie; 17) Śmierć; 18) Życie – dobro; 19) Wiara³. Do każdego tematu pisarz przygotował krótkie wyjaśnienia, które były czytane przez uczniów przed dyskusją. Na przykład do tematu piątego (miłość) wyjaśnienie brzmiało następująco:

Postaraj się pokochać tego, kogo nie lubieś, kto Cię obraził. Jeżeli Ci się to uda, to będzie Ci bardzo dobrze i radośnie na duszy. Jak światło świeci jaskrawiej po ciemności, tak i w duszy bywa szczególnie dobrze, kiedy zamiast złości poczujesz miłość do tego, kogo nie lubieś i kto Cię obraził⁴.

Lew Tołstoj uważał człowieka za istotę wolną i twierdził, że jeżeli tak jest, to znaczy, że i pedagogika powinna być wolna. Człowiek swobodnie i świadomie podporządkowuje się woli i przykazaniom Bożym, dąży do samodoskonalenia. Dlatego wychowanie może być tylko religijne, gdyż tylko ono nadaje sens życiu. Wychowanie – według Lwa Tołstoja – to nieświadome przyswojenie przez dziecko określonych norm, reguł i stanowi wiodący rodzaj działalności pedagogicznej. Najważniejsza w procesie wychowania jest zmiana sposobu życia dorosłych, włączenie ich do praktyk religijnych. Zgodnie z opracowaniami teoretycznymi i doświadczeniem osobistym, swobodne wychowanie powinno zakładać: partnerskie i naturalne relacje między dzieckiem i wychowawcą; dziecko ma prawo wybierać nauczycieli, przedmioty, swobodnie chodzić do szkoły; nie powinno wykonywać zadań pod przymusem. Pedagogika swobodnego wychowania Tołstoja była oparta na antropologicznym rozumieniu człowieka jako swobodnej i duchowej istoty, przestrzegającej wszystkie normy etyczne chrześcijaństwa. W rozważaniach na temat wychowania dzieci pisarz zwracał uwagę także na wychowanie tych, którzy wychowują. Z tego też powodu pisał:

Wychowanie jest pozorną i trudną sprawą tylko do tej pory, dopóki chcemy, nie wychowując siebie, wychowywać swoje dzieci lub kogokolwiek. Jeżeli zrozumiesz, że wychowywać innych możemy tylko swoim przykładem, to odrzucamy pytanie o wychowanie i pozostaje jedynie pytanie: Jak my sami powinniśmy żyć? Dlatego, że nie znam żadnego działania w wychowaniu dzieci, które nie łączyłoby się z wychowaniem samego siebie. Jak ubierać, jak karmić, jak układać do snu, jak uczyć dzieci? Dokładnie tak, jak siebie.

³ Tamże, s. 471.

⁴ Tamże, s. 466.

Jeżeli ojciec, matka ubierają się, jedzą, śpią, pracują i uczą się, to dzieci również będą robić to samo⁵.

Jednym z najważniejszych zadań szkoły i wychowawcy według uczonego było wychowanie dziecka jako osobowości twórczej.

W każdym dziecku jest dążenie do samodzielności, które szkoda byłoby niszczyć w jakimkolwiek nauczaniu i które szczególnie uzewnętrznia się niezadowolaniem przy kopiowaniu obrazów. Za pomocą wyżej wymienionych sposobów samodzielność nie była niszczona, lecz jeszcze bardziej rozwijała się i umacniała. Jeżeli uczeń w szkole nie nauczył się niczego samodzielnie stworzyć, to i w życiu zawsze będzie naśladować, kopiować, gdyż mało jest takich, którzy nauczywszy się kopiować potrafiliby samodzielnie zastosować wiedzę⁶.

Pisarz stosował pojęcia twórczości w nauczaniu, a także „kryterium”, „doświadczenie”, „swoboda” i „prawo rozwoju edukacji”. Wyjaśniał je i realizował w praktyce w zorganizowanej przez siebie szkole w Jasnej Polanie. Te okoliczności powinna uwzględniać współczesna antropologia pedagogiczna, gdyż pedagogika pisarza była tą nauką, która charakteryzuje jego poglądy.

Działalność pedagogiczna wymagała od pisarza sił moralnych i fizycznych. Zmęczony ciągłymi zajęciami w szkole, wydawaniem czasopisma „Jasna Polana” i innymi pracami Tołstoj 12 maja 1862 roku wyjechał z Jasnej Polany do Guberni Samarskiej, na baszkirskie koczowisko na odpoczynek i leczenie. W czasie jego nieobecności z polecenia władz w Jasnej Polanie zostało przeprowadzone przeszukanie. Żandarmi szukali tajnej drukarni i nielegalnej literatury.

Nieoczekiwane i nieuzasadnione rewizje bardzo wstrząsnęły pisarzem. W liście do Aleksandry Tołstoj pisał:

Naród patrzy na mnie już nie jak na uczciwego człowieka z opinią, na którą pracowałem latami, ale jak na przestępcę, podpalacza lub fałszerza pieniędzy, który wywinął się. I co, wpadłeś? Będzie nam mówić o uczciwości, sprawiedliwości, a samegoomalże nie skuli⁷.

Rewizja, poniżenie, stałe pretensje cenzury przy wydawaniu czasopisma „Jasna Polana”, okoliczności życia osobistego w związku

⁵ Tamże, s. 448-449.

⁶ Tamże, s. 195.

⁷ Tłumaczenia autora tekstu, П. Лесрафт, *Избранные педагогические сочинения*, Москва 1988, s. 373.

z ożenkiem z Sofią Bers, praca nad powieścią *Wojna i pokój* – przyczyniły się do zakończenia w 1862 roku pracy oświatowej w szkole w Jasnej Polanie.

Podobnie jak czeski pedagog Jan A. Komeński, Lew Tołstoj realizował ważne zadanie antropologii pedagogicznej – doskonalenie indywidualności człowieka.

Podejście antropologiczne w pedagogice stanowiło także inspirację w działalności Piotra Lesgafta (20.09.1837, Sant-Petersburg – 28.11.1909, Kair). Był biologiem, anatomem, antropologiem, lekarzem, pedagogiem, progresywnym działaczem społecznym Rosji. Znany także jako twórca teoretycznej anatomii funkcjonalnej w paleontologii, naukowego systemu wychowania fizycznego.

Piotr Lesgaft w drugiej połowie XIX wieku wskazał na zasadność łączenia antropologii z pedagogiką. Stąd też w 1889 roku pojawiła się jego praca *Antropologia i pedagogika*, która stała się pierwowzorem przyszłej antropologii pedagogicznej w Rosji. Lesgaft wymieniał jako ogólny cel wychowania i nauczania wszechstronny rozwój organizmu człowieka. Z jego punktu widzenia antropologia powinna być fundamentem pedagogiki.

Ze szczególną chęcią w pedagogice zajmuję się stroną zewnętrzną, metodyką i nawet istnieją pedagogicy, którzy uważają, że cała istota wychowania i nauczania zawarta jest w metodyce. Jedyną podporą pedagogiki może być antropologia jako nauka. Bez zbadania i zrozumienia ogólnych prawd, leżących u podstaw rozwoju młodego organizmu, nie ma wychowania. Wszelka prawda zdobyta podczas badania niewątpliwie będzie bardzo cennym wkładem do pedagogiki oraz będzie sprzyjać zmniejszeniu przemocy i umocnieniu nietykalności osobowości dziecka. Konieczne jest, ażeby od najmłodszych lat człowiek przyuczał się do uznawania osobowości i szanowania jej nietykalności. Pełniejsze zrozumienie znaczenia osobowości będzie tylko wtedy, jeżeli człowiek sam nie był obrażany, nie była stosowana wobec niego przemoc, lecz uczył się rozważnie zdawać sobie sprawę ze wszystkich swoich działań w stosunku do innych⁸.

Pedagog konsekwentnie twierdził, że jeżeli tak nie będzie, to pedagogika nigdy nie stanie się nauką, lecz historią metod pedagogicznych. Pisał także o tym, że antropologia zdolna jest podać jednolite spojrzenie na człowieka, jego rozwój fizyczny i psychiczny. W pracy *Antropologia i pedagogika* Lesgaft określił zadania antropologii:

⁸ Tamże, s. 373.

Antropologia mogłaby bez wątplenia mieć ogromne znaczenie edukacyjne. Jako nauka o człowieku powinna opierać się na ogólnych zasadach, wziętych z anatomii i fizjologii, służących wyjaśnieniu indywidualnych i społecznych cech człowieka oraz zmian pod wpływem otaczającego środowiska. Konieczne jest wyjaśnienie praw wzrostu i rozwoju człowieka, warunków rozwoju jego temperamentu, typów, charakteru, znaczenia dziedziczności, a także różnic fizycznych, umysłowych i moralnych w zależności od wieku, płci, miejsca i warunków życia. W miarę tego, jak rozpowszechnią się w społeczeństwie oparte na tych danych naukowych pojęcia o naturze człowieka, warunkach niezbędnych do jego prawidłowego rozwoju, w miarę tego z konieczności będzie znikać przemoc w wychowaniu i umacniać się szacunek do jego osobowości⁹.

W wychowaniu rodzinnym dziecka autor wyróżnił sześć typów antropologicznych: obłudny, ambitny, dobroduszny, przytłumiony, złośliwy, przygnębiony¹⁰. Na kształtowanie tych typów miało wpływ wychowanie rodzinne i środowisko. Normalny typ ucznia z punktu widzenia Lesgafta kształtuje się wtedy, kiedy w rodzinie jest on otoczony atmosferą radości i miłości, kiedy rodzina jest wzorem moralności, kiedy panuje harmonia pomiędzy rozwojem umysłowym i fizycznym.

Wychowanie dziecka w pierwszych latach życia w większości przypadków znajduje się w rękach matki i jej relacje z dzieckiem bez wątpienia pozostawiają najgłębszy ślad na całe życie. Dlatego stopień jej spostrzegawczości i rozwoju naukowego ma bardzo ważne znaczenie. Im więcej wie, tym bardziej jest w stanie podzielić się swoją wiedzą z dziećmi, tym mniej przemocy jest w rodzinie oraz więcej wzajemnego szacunku między członkami, tym ważniejsze są ideały dorastającego pokolenia. Sprzyjanie faktycznej edukacji kobiet jest istotnym zadaniem każdego społeczeństwa¹¹.

Obecnie w antropologii pedagogicznej coraz częściej mówi się o cenie błędu pedagogicznego. Niestety, spotykamy jeszcze sporo takich błędów. Lesgaft pisał, że każde dziecko jest unikalne, ale wskutek braku uwagi, niewiedzy, zbyt szybkiego pośpiechu pedagogów zakładają istnienie wrodzonych negatywnych skłonności. Potem piszą o „niepoprawnie zepsutych dzieciach” oraz o tym, że to zepsucie pojawiło się samo w sobie i za nie odpowiada dziecko. Odpowiedzialność dorosłych za to „zepsucie” zawsze pozostaje w cieniu. Dorośli nie chcą wierzyć,

⁹ Tamże, s. 370-371.

¹⁰ Tamże, s. 24.

¹¹ Tamże, s. 375.

że „zepsucie” dziecka w wieku szkolnym lub przedszkolnym jest wynikiem systemu wychowania, za który płaci wychowanek.

W większości przypadków nie wrodzona tępota (moralna lub umysłowa) dziecka, ale błędy pedagogiczne przygotowują dziecku gorzką przyszłość, zostawiając na jego osobistych przyzwyczajeniach nieusuwalne ślady zepsucia moralnego i bezsilności umysłowej¹².

Lesgaft, z wykształcenia lekarz, zajmował się pedagogiką. Kolejną pracą, w której obecne były elementy antropologii pedagogicznej, była książka *Zadania antropologii i metody jej badania*.

Idee wszechstronnego badania osobowości człowieka, o których mówił N. Czernyszewski w artykule *Zasada antropologiczna w filozofii* i K. Uszyński w *Antropologii pedagogicznej*, coraz bardziej pociągały P. Lesgafta. Doszedł on do wniosku, że człowiek rozwija się pod wpływem otaczającego środowiska i dlatego podjął decyzję o wypracowaniu dokładnych metod badania organizmu w różnym wieku oraz pod wpływem różnych warunków. Według niego, takie metody mogły być wykorzystane w wychowaniu racjonalnym. Przygotowanie teoretyczne pomogło uczonemu w zbieraniu materiałów do pracy *Zadania antropologii i metody jej badania*. Praca została wydana w 1872 roku. Pisał w niej o tym, że poznanie człowieka, ukierunkowanie i ocena jego działań może być dokonana tylko wtedy, kiedy zrozumiemy budowę i funkcje jego organizmu. Dopiero potem poznamy wpływ wszystkich zewnętrznych uwarunkowań, zarówno fizycznych, jak i moralnych.

Wiele uwagi poświęcał wychowaniu fizycznemu, które rozpatrywał jako ważny element całego procesu wychowania.

Latem 1875 i 1876 na zlecenie administracji, uczoney wyjechał do Europy w celu zapoznania się z doświadczeniami badaczy innych państw w przygotowaniu nauczycieli do nauczania gimnastyki. Przebywał w Anglii, Niemczech, Szwecji, Francji, Szwajcarii, Włoszech, Danii, Holandii i Austrii. Badania naukowe trwały dwa lata. Główny wniosek, jaki wyprowadził brzmiał: „nauczyciele mają na uwadze tylko część techniczną”. Zwracał uwagę także na to, że „w nauczaniu gimnastyki nie było elementów pedagogicznych”. Ogólne wnioski badań zostały

¹² Tamże, s. 19.

przedstawione w dwóch referatach: *O związku anatomii z wychowaniem fizycznym* i *Przygotowanie nauczycieli gimnastyki w państwach Europy Zachodniej*. W referatach zostały przeanalizowane wszystkie istniejące w Europie Zachodniej systemy gimnastyki oraz podana ocena naukowa, zarówno z punktu widzenia pedagoga jak i anatoma. Przeprowadzone badania pozwoliły określić nowe podejście do nauczania gimnastyki, które było oparte na „uzasadnionym pod względem anatomicznym i fizjologicznym wyborze ćwiczeń z uwzględnieniem ich znaczenia dla wychowania fizycznego i umysłowego”.

Lesgaft opierając się na przeprowadzonych badaniach w dziedzinie edukacji fizycznej opracował *Podręcznik do edukacji fizycznej dzieci w wieku szkolnym*. W pracy tej uczony przedstawił zadania rozwoju fizycznego w szkole:

Zadanie szkoły polega na pomocy i wsparciu w wyjaśnieniu znaczenia osobowości człowieka i w ograniczeniu przemocy w jego działaniach. Ostatnie zadanie należy do edukacji fizycznej, która jest związana z zadaniem edukacji umysłowej. Obserwując człowieka możemy przekonać się, że jego rozwój polega na świadomym rozdzieleniu otrzymanych wrażeń i wywołanych przez nie działań oraz w porównaniu ich między sobą (...). Metody naukowe służące do sprawdzenia, polegają na porównaniu cech elementów otrzymanych w wyniku analizy; we wnioskach z tego porównania; w porównaniu kilku wniosków z pomocą doświadczenia, a także z zastosowaniem metod matematycznych (przy porównaniu stosunków liczbowych i przestrzennych), wreszcie w zastosowaniu otrzymanych wniosków przy wyjaśnianiu poszczególnych zjawisk, postrzeganych w wyniku obserwacji¹³.

Wykorzystując swoje wnioski oparte na wiedzy z fizjologii, psychologii i filozofii, Lesgaft doszedł do wniosku, że ogólnym celem wychowania i nauczania powinien być wszechstronny rozwój organizmu ludzkiego, a antropologia posiada wielkie możliwości rozwiązania tego zadania. Z jego punktu widzenia zadania te powinna rozwiązywać antropologia jako nauka o człowieku.

Z pomocą antropologii, podkreślał uczony, konieczne jest wyjaśnienie prawidłowości wzrostu i rozwoju człowieka, warunków rozwoju jego temperamentu, typu charakteru. Niezbędne jest też wyjaśnienie znaczenia dziedziczności, a także różnic fizycznych, umysłowych i moralnych w zależności od wieku, płci, miejsca i warunków życia.

¹³ Tamże, s. 233.



Zasługą Lwa Tołstoja było to, że otwierając szkołę dla chłopskich dzieci opracował własne zasady pedagogiczne – metodologię organizowania procesu edukacyjnego w szkole. Z tego względu został uznany nauczycielem dzieci i całego narodu rosyjskiego.

Natomiast Piotr Lesgaft wychodził z założenia, że podstawą pedagogiki jest zasada antropologiczna, której celem jest jedność fizycznego i umysłowego rozwoju osobowości dziecka. Opracował praktyczną typologię dzieci. W koncepcji procesu uczenia się pokazał wartość dydaktyczną odczuć, spostrzeżeń, pomysłów, uogólnień i ich działań weryfikacyjnych. Wyróżniając pięć głównych okresów w życiu osoby, w każdym z nich określił zasady wychowania.